

## Tożsamość osoby ludzkiej w doświadczeniu mistycznym

Istnieje potoczna opinia, że życie mistyczne polega na pewnym wyzwoleniu duszy z ciała. To fałszywe przekonanie obala T. Merton. Stwierdza, że cała ludzka istota, czyli dusza i ciało, powinny być przeduchowane i uszlachetnione przez łaskę. Zatem antropologiczna myśl osadzona jest na rozumieniu natury ludzkiej jako daru otrzymanego od Boga w miłosnym akcie stwórczym i następnie dopełnionym przez akt zbawienia. To Bóg, który jest źródłem życia mistycznego, udziela Ducha Świętego i swojego życia ludziom złożonym z duszy i ciała. Dlatego nie zmierza do wywabienia duszy z ciała, ale do uświęcenia obojga i przeobróżenia całego człowieka, by spełniły się słowa: „Żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20; por. Rz 8, 4; Rz 8, 9)<sup>1</sup>.

W Bożym planie stwórczym człowiek otrzymał naturę skierowaną do życia nadprzyrodzonego. Dlatego został stworzony z duszą ukształtowaną do osiągnięcia doskonałości nie tylko własnymi siłami, ale mocą Boga do porządku przekraczającego zasięg władz ludzkich. Innymi słowy, został przeznaczony do wyjścia z czysto naturalnego porządku. Natura ludzka więc, będąca wolnym darem Boga, została dana po to, aby być udoskonalona innym Jego darem, czyli darem łaski uświęcającej. Stanowi ona ubogacenie dla ludzkiej natury. Dlatego łaska udoskonala ludzką naturę darem życia nadprzyrodzonego. Bez tego daru dzieło stworzenia człowieka byłoby niedoskonałe. Człowiek nie może bowiem stać się w pełni człowiekiem inaczej, jak przez transcendencję siebie, czyli wyjście ku wartościom, które zostały mu dane, a jednocześnie zadane. Tą najwyższą wartością jest oddanie chwały

---

Ks. STANISŁAW URBAŃSKI – profesor zwyczajny UKSW w Warszawie i WIT w Częstochowie, pierwszy w Polsce doktor i doktor habilitowany teologii duchowości, twórca polskiej szkoły badań nad mistyką chrześcijańską, promotor kilkudziesięciu doktorów, autor kilkudziesięciu książek i kilkuset artykułów naukowych, członek wielu stowarzyszeń naukowych polskich i zagranicznych, laureat licznych nagród.

<sup>1</sup> P.P. OGÓREK, *Mistyka według T. Mertona*, Warszawa 1996, 118-119.

Bogu i służenie Mu. Ukierunkowanie ku Bogu jest więc fundamentalnym prawem rozwoju życia mistycznego, w którym bierze udział cała osoba ludzka<sup>2</sup>. Tożsamość zatem osoby ludzkiej jest ściśle związana z jednością Boga.

## 1. Antropologiczne podstawy doświadczenia mistycznego

W doświadczeniu mistycznym biorą udział wszystkie władze człowieka, szczególnie rozum i wola. Rozum pełni kluczową rolę i kieruje wolą, będąc oświeconym światłem wiary. Bóg zaś uobecnia Siebie w woli przez miłość, która odgrywa pierwszorzędną rolę w życiu mistycznym. Jednym słowem, cały człowiek uczestniczy w życiu mistycznym. Dlatego tożsamość oznacza bycie tym samym lub takim samym, a także bycie w relacji do Boga i innego człowieka. Jest to nie tylko tożsamość z sobą samym, ale również tożsamość w relacji do Kogoś. Stąd też mówimy o tożsamości w znaczeniu rozwojowym. Człowiek tworzy ją niejako przez wchodzenie w interakcje z innymi osobami, z którymi może się identyfikować, utożsamiać, upodabniać, a jednocześnie pozostać tym, kim jest w najgłębszej swej istocie<sup>3</sup>.

Św. Jan od Krzyża, przyjmując doktrynę tomistyczną, wymienia podział władz duchowych. Mówiąc o intelekcie, odróżnia intelekt czynny i bierny. Zadaniem pierwszego jest „oczyszczać” wyobrażenia zmysłowe ze wszystkiego, co szczegółowe, aby utworzyć z ich pomocą pojęcia ogólne. Dokonuje się to poprzez „umysł czynny”, posługujący się formami, fantazją i wrażeniami władz cielesnych<sup>4</sup>. Z kolei drugi intelekt przyjmuje w sposób bierny ogólne, abstrakcyjne pojęcia wytworzone przez intelekt czynny. Udziela mu się więc „sama istota (poznawana), wolna od wszelkich przypadłości i wyobrażeń”<sup>5</sup>. Zatem rozum otrzymuje to poznanie bierne, bez żadnego działania ze swej strony. To intelekt bierny jest ostatnią instancją w procesie poznawczym<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Tamże, 120-121.

<sup>3</sup> J. SKAWROŃ, *Wiara źródłem tożsamości zakonnej*, „Życie Konsekrowane” 5 (103) 2013, 27.

<sup>4</sup> ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Pieśń duchowa* 39, 12, w: ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Dzieła*, tłum. B. Smyrak, Kraków 1998, 709.

<sup>5</sup> Tamże, 14 i 15, 14, w: ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Dzieła*, 595.

<sup>6</sup> A. RUSZAŁA, *Ze świętym Janem od Krzyża ku zjednoczeniu z Bogiem. Afektywność na drodze do zjednoczenia z Bogiem według św. Jana od Krzyża*, Kraków 1999, 67.

Św. Jan od Krzyża oprócz poznania naturalnego wyróżnia również poznanie nadprzyrodzone. W pierwszym poznaniu rozum może pojąć za pośrednictwem zmysłów lub sam przez siebie, czyli drogą refleksji, posługując się już posiadanymi pojęciami. W drugim poznaniu rozum przyjmuje wszystko to, co zostało mu udzielone ponad miarę jego zdolności i możliwości naturalne. Pomijając szczegółowe rozróżnienie pojęć nadprzyrodzonych na cielesne i duchowe, trzeba podkreślić, że Mistyk uznaje różnicę między obydwojma sposobami poznania. Z tymi sposobami poznania związane są trzy zasadnicze relacje, w jakie wchodzi poznający człowiek, w zależności od poznawanych obiektów.

Pierwszą z nich jest relacja z otaczającym światem materialnym, który „wnika” w sferę duchową człowieka za pośrednictwem wszystkich zmysłów, które intelekt wykorzystuje w naturalnym poznaniu. Również intelekt może pojmować „sam z siebie”, na podstawie własnego doświadczenia i intuicji oraz uprzednio wytworzonych pojęć. Powyższe poznanie umożliwia człowiekowi wejście w relację z samym sobą, z własnym poznającym „ja”. W końcu poprzez poznanie nadprzyrodzone człowiek wchodzi w relacje z twórcą i obiektem tego rodzaju poznania, czyli z samym Bogiem. Ale w tym poznaniu człowiek nie może poznać Boga takim, jakim On jest w swojej istocie<sup>7</sup>. Tylko wiara jest jedynym najbliższym środkiem do zjednoczenia z Bogiem<sup>8</sup>.

Wreszcie władza woli, odgrywa w życiu duchowym człowieka rolę decydującą, ponieważ odpowiada za działanie wszystkich pozostałych władz duchowych i zmysłowych<sup>9</sup>. Innymi słowy, wszystkie działania władz zmysłowych i duchowych stają się działaniami osobowymi, gdy są kierowane przez wolę. Ponadto jej przyzwolenie sprawia, że rzeczy, jak i osoby stają się obecne w człowieku<sup>10</sup>. Od woli więc zależy, jak będzie wykorzystany cały świat zewnętrzny. Albowiem władze człowieka nie mogą niczego przyjąć ani odrzucić bez udziału woli<sup>11</sup>. Zatem według św. Jana od Krzyża priorytet woli jest niepodważalny<sup>12</sup>.

Działalność obu tych władz w mistycznym doświadczeniu przenika się wzajemnie. Wola nie może chcieć niczego, czego intelekt wcześniej nie poznał i nie poddał jej do chcenia. Ale i intelekt, aby mógł wykonać

<sup>7</sup> ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Droga na Górę Karmel* II, 8, 4, w: ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Dziela*, 210.

<sup>8</sup> A. RUSZAŁA, *Ze świętym Janem od Krzyża ku zjednoczeniu z Bogiem*, 68-70.

<sup>9</sup> ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Droga na Górę Karmel* III, 16, 2, w: ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Dziela*, 337.

<sup>10</sup> Tamże I, 3, 4, w: ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Dziela*, 152.

<sup>11</sup> Tamże II, 7, 6, w: ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Dziela*, 205.

<sup>12</sup> A. RUSZAŁA, *Ze świętym Janem od Krzyża ku zjednoczeniu z Bogiem*, 75-76.

czynność poznania, musi być pobudzony przez wolę. Chociaż poznanie jest rzeczą rozumu, to jednak ma swój początek w poruszeniu woli. Dlatego działalności władz umysłowych nie da się oddzielić od ciała i jego władz zmysłowych, gdyż człowiek składa się z duszy i ciała połączonych ze sobą. Rozum musi się więc opierać na danych dostarczonych mu przez zmysły zewnętrzne<sup>13</sup>.

Chociaż wola pierwsza porusza wszelkie władze człowieka, to jednak umysł w czynie ludzkim odgrywa zasadniczą rolę. Od strony przyczyny celowej wskazuje on woli na motyw działania, a od strony przyczyny formalnej dokładnie określa i determinuje podmiot do działania. Na mocy poznania rozumu wola zajmuje wobec celu odpowiednie stanowisko, czyli chcenie określonego celu. To działanie woli do dobrego celu jest wspomagane przez cnotę miłości. Decyduje ona o możliwie najdoskonalszym dla człowieka zjednoczeniu i zespoleniu z właściwym dobrem jako celem. Dobra wola i miłość przedstawiają już zaktualizowanie powinności wskazanej przez rozum i są źródłem żywotności całego dalszego etapu działania. Powinność wskazuje na potrzebę chcenia celu, a dobra wola i miłość stanowią aktualizowanie tego chcenia<sup>14</sup>.

Z wolą wiąże się cała sfera afektywna człowieka. Dlatego Doktor hiszpański zwraca uwagę na formację woli, aby przez nią cała sfera afektywna człowieka była włączona w postawę autentycznej miłości, a nie kierowała się jedynie kryterium przyjemności. Stąd też miłość stanowi fundament całego życia duchowego<sup>15</sup>. Dlatego też uczucia cielesne, psychiczne i duchowe występują w doświadczeniu mistycznym, ale uczucia duchowe posiadają charakter intencjonalny, który wytwarza świadomościowy związek między osobą a wartością. Stanowią one szczególną manifestację podstawowej właściwości osoby jako ducha, a mianowicie transcendencji. W tych uczuciach, czyli odpowiedziach na wartość, człowiek wykracza poza siebie i transcenduje ku wartościom. Transcendencja ta jest specyficzną cechą ducha<sup>16</sup>.

W mistycznym zjednoczeniu nie można więc lekceważyć roli zmysłów i ciała. Taki sposób postępowania kończy się niepowodzeniem w osiągnięciu jedności z Bogiem. Całkowite z Nim zjednoczenie anga-

<sup>13</sup> S. OLEJNIK, *Teologia moralna fundamentalna*, Włocławek 1998, 174-176; por. THOMA DE AQUINO, *Summa Theologiae* I–II, q. 17, a. 1.

<sup>14</sup> W. SZYMAŃSKI, *Analiza czynu ludzkiego w nowym oświeceniu*, „Roczniki Filozoficzne” 2 (1960), 29.

<sup>15</sup> Tamże, 78-79.

<sup>16</sup> D. VON HILDBRAND, *Serce*, tłum. J. Koźbial, Poznań 1985, 155-156.

zuje bowiem całego człowieka bez reszty, opanowując nie tylko jego inteligencję i wolę, ale także uczucia, zmysły, władze cielesne, wszystko, co ma i czym jest. Nie można osiągnąć zjednoczenia z Bogiem, jeśli wykluczy się jakąkolwiek władzę. Te elementy zewnętrznego wyrazu są nadal użyteczne w codziennym życiu osób oddanych mistycznej kontemplacji. Tworzą one konieczny klimat tego doświadczenia. Ułatwiają całościowe nakierowanie zmysłów i ciała ku Bogu, co jest niezbędne dla oddania czci Stwórcy i dla osiągnięcia z Nim jedności w perspektywie rozwoju życia mistycznego<sup>17</sup>.

W związku z tym w mistycznym zjednoczeniu występuje harmonijne współdziałanie rozumu i woli. Chociaż zjednoczenie mistyczne wymaga uwolnienia od zmysłów, to jednak nie chodzi o całkowite odrzucenie poznania zmysłowego. Wykracza ono poza możliwości operacji myślowych, ale pozostaje całkowicie rozumne. Według teologii mistycznej, ostateczną funkcją ludzkiego ducha jest działanie przemienionego w nadprzyrodzony sposób umysłu, w uszczęśliwiającej wizji Boga<sup>18</sup>. W człowieku dokonuje się przemiana w Chrystusie i powinna ona dotyczyć zarówno umysłu i woli, jak i serca. Zatem całe piękno życia mistycznego zależy od mądrości serca, które jest zdolne do udzielenia właściwych odpowiedzi na głos Boga i które potrafi przyjąć z wdzięcznością wszystkie Jego dary. Miłość zaś jest aktem, w którym w najwyższym stopniu aktualizuje się osoba jako całość<sup>19</sup>. Stąd też uczucia jako duchowe i osobowe odpowiedzi na wartość nie przeciwstawiają się rozumowi, ale są jakby dopełnieniem rozumu i woli. To za pomocą uczuć serca człowiek prowadzi dialog z obiektywnym światem wartości<sup>20</sup>.

Dopiero w tym kontekście możemy zrozumieć, że kontemplacja jako najwyższy akt mistycznego zjednoczenia jest przede wszystkim aktem intelektu, to jednak poznanie mistyczne wyrasta z miłości, gdyż zależy od zjednoczenia z Bogiem, a to może spowodować tylko miłość. I dochodzimy tutaj do pewnego paradoksu. Zauważamy, że rozum nie bierze bezpośredniego udziału w doświadczeniu mistycznym jako takim. Ten pozorny paradoks nie stanowi żadnej sprzeczności, ponieważ zjednoczenie mistyczne jest darem samego Boga, a nie wynikiem działania władz ludzkich. Mimo iż rozum nie przestaje być podmiotem

<sup>17</sup> P.P. OGÓREK, *Mistyka według T. Mertona*, 128-129.

<sup>18</sup> Tamże, 192.

<sup>19</sup> D. VON HILDEBRAND, *Serce*, 162.

<sup>20</sup> P. GÓRALCZYK, *Możliwość uwzględnienia założeń systemowych etyki Dietricha von Hildebranda w teologii moralnej*, Poznań 1981, 136.

doświadczenia mistycznego, jakim jest mistyczne poznanie, to nadal pozostaje on tylko narzędziem, którym posługuje się sam Bóg, poprzez działanie darów Ducha Świętego. Albowiem w akcie mistycznego poznania dokonuje się coś więcej niż działanie samego rozumu, ponieważ sam Bóg przyjmuje inicjatywę działania. Człowiek wobec tego działania zachowuje bierność i jest świadomy, że jego władze duchowe dotarły do nowego poziomu wiedzy nadprzyrodzonej, a także do osiągnięcia bardziej intensywnej miłości, nie wiedząc, w jaki sposób to się dokonało<sup>21</sup>.

Na początku mistycznego zjednoczenia Bóg działa na człowieka za pośrednictwem jego rozumu oświeconego łaską, ale później kieruje duszą ludzką w sposób bardziej bezpośredni i ukryty, czyli przez działanie darów Ducha Świętego. Tak więc osiągnięcie pełni mistycznego doświadczenia i poznania nie może dokonać się na poziomie działania naturalnego rozumu (*modo humano*). Dopóki rozum i wola działają swoją aktywnością, jeszcze nie ma doświadczenia mistycznego. Dopiero gdy następuje bezpośrednia interwencja Boga, dokonuje się bierne oczyszczenie władz ludzkich, aby w miłości człowiek mógł zjednoczyć się z Nim. Trzeba zaznaczyć, że rozum czuwa nad tym, co dokonuje się w duszy człowieka, ale poddaje się przewodnictwu światła wiary<sup>22</sup>. Jego zadaniem jest nakierowanie mistycznego zjednoczenia ku Bogu według nadprzyrodzonego planu, który On sam objawił i który można poznać tylko dzięki światłu wiary. Dlatego rozum musi podporządkować wszystkie poruszenia ludzkiej duszy w doskonałej uległości wobec działania łaski, zaś wola jest zobowiązana do posłuszeństwa wobec znaków rozumu kierowanego światłem wiary i łaski. Albowiem w mistycznym zjednoczeniu dusza i Bóg pracują jako jedno we władzach duszy<sup>23</sup>.

Wszystko więc, co wpływa na człowieka, który odpowiada Bogu w sposób całościowy, czyli wszystkimi władzami, podkreśla jego tożsamość i jedność, ponieważ człowiek całkowicie podporządkowuje się działaniu Boga. Zjednoczenie mistyczne z Bogiem nie jest zwykłym połączeniem, lecz jednością tak głęboką, której słowami nie potrafimy wyrazić. To człowiek zostaje włączony w Niego, i to w taki sposób, że nic nie traci, ale osiąga pełne urzeczywistnienie swojej osobowości. W miłości bowiem człowiek tworzy z Bogiem swoistą dwu-jedność, której umysł ludzki nie potrafi pojąć. Zatem miłość jest fundamentem

<sup>21</sup> P.P. OGÓREK, *Mistyka według T. Mertona*, 193.

<sup>22</sup> Tamże, 194.

<sup>23</sup> Tamże, 198.

jedności relacyjnej, której podstawą są transcendentalne relacje osoby ludzkiej do dobra ostatecznego, to jest do Boga. Podstawą więc całego dynamizmu duchowego człowieka jest Bóg jako dobro ostateczne. To On ogarnia wszystkie władze duszy i sprawia, że ich działania zostają przeobstwiecone w miłości i przez miłość. To ona nie pozwala, aby człowiek utracił swoją tożsamość<sup>24</sup>.

## 2. Ciemność w mistycznym zjednoczeniu

W procesie mistycznego zjednoczenia muszą być zatem zintegrowane wszystkie władze człowieka. Dlatego Bóg je na nowo integruje, jednoczy mimo ich odmienności. Dokonuje się to poprzez bolesną walkę, jaką toczą w nim władze ludzkie. Innymi słowy, Bóg przygotowuje człowieka do pełnego z Sobą zjednoczenia. Wprowadzenie w noc ciemności ma na celu oczyszczenie początkujących na drodze doskonałego zjednoczenia z Nim. Przyczyną tych bolesnych doświadczeń jest fakt, że Bóg chce wprowadzić człowieka do wyższego stanu życia mistycznego. Cierpienie jest spowodowane także niemożnością objęcia zmysłami dóbr duchowych, ponieważ przekraczają one zmysły. Ten stan nazywamy oschłością, będącą zaproszeniem Boga do przejścia ze sfery zmysłów w sferę ducha. Oschłość bardziej odnosi się do sfery zmysłowej<sup>25</sup>.

Ciemność zatem oznacza brak światła. Wszystkie władze duszy mogą być pozbawione swojego naturalnego światła, ale zasadniczo odnosi się ona do intelektu<sup>26</sup>. Wzniosłość zjednoczenia mistycznego przekracza naturalny przedmiot intelektu, powodując wrażenie ciemności, gdyż nie jest zdolny w tym czasie do naturalnej działalności. Ponadto jawi się ono jako światło bez określonego kształtu, czyli jako coś nieokreślonego, ciemnego przed intelektem<sup>27</sup>.

Noc zmysłów można ogólnie scharakteryzować jako miejsce szczególnego oddziaływania na wolę człowieka. Akty woli nie znajdują radości w uczuciach. Występuje brak pociechy w rzeczach Bożych. W miejsce doświadczanej radości pojawia się rozpacz i gorycz. Pozorny brak Boga powoduje utratę sensu życia. Mimo to, człowiek jest zdolny

<sup>24</sup> J. SKAWROŃ, *Wiara źródłem tożsamości zakonnej*, „Życie Konsekrowane” 5 (103) 2013, 33.

<sup>25</sup> S. URBAŃSKI, *Teologia życia mistycznego (1914 – 1939)*, Warszawa 1995, 161-170.

<sup>26</sup> Św. JAN OD KRZYŻA, *Droga na Górę Karmel* II, 23, 2, w: Św. JAN OD KRZYŻA, *Dziela*, 279.

<sup>27</sup> J. GOGOLA, *Oczyszczenia nocy ciemnej u św. Jana od Krzyża*, w: *Na drodze zjednoczenia z Bogiem*, red. J. Gogola, Kraków 2000, 144-145.

iść do Boga, ponieważ posiada wolną wolę i łaskę, która pobudza do działania. Zasadniczo człowiek umiejscawia źródło oschłości w samym sobie bądź szatanie, co powoduje lęk przed odejściem od Boga. W rzeczywistości są one przyczyną rozwoju miłości. Noc zmysłów może być bardziej bolesna, gdy człowiek będzie się wzbraniał przed przyjęciem zaproszenia Boga. Wówczas władze pozostaną w stanie konfliktu, tym samym hamując rozwój życia mistycznego<sup>28</sup>.

Noc zmysłów jest przygotowaniem do wejścia w stan nocy biernej ducha, w której Bóg wprowadza człowieka w ciemną noc miłości. Jest to wpływ Boga na władze człowieka poprzez cnoty teologalne. W tym stanie człowiek zaczyna kochać miłością już nie ludzką, ale boską. To Bóg – światło jest przyczyną cierpienia, które oślepia i sprawia, że chrześcijanin widzi jedynie ciemność. Przychodzi bowiem, aby przemienić duszę, czyli oderwać ją od tego, co stworzone. Człowiek oczekuje na łaskę przy wyciszeniu wszystkich władz, gdyż Bóg niszczy w nim wszystko, co ludzkie. Wówczas przychodzą z pomocą cnoty teologalne. Miłość pomaga oczyścić wolę, aby ciągle zwracała się do Boga. Cnota nadziei wpływa na władzę pamięci, którą kieruje ku przyszłości. Wiara zaś oczyszcza rozum, pozwalając poznać Boga, który przerasta intelekt i nie mieści się w określeniach wypracowanych przez człowieka. Staje się ona zatem przewodnikiem w drodze do Niego. Człowiek im bardziej zbliża się do Boga, tym prawdy o Nim są jaśniejsze. Są niczym słońce, które im mocniej świeci, tym bardziej oślepia<sup>29</sup>.

Św. Jan od Krzyża określa noc ciemną jako brak radości i upodobania w rzeczach Bożych i stworzonych. Człowiek więc odczuwa niechęć do tego, co duchowe. To, co wcześniej było przyczyną radości, staje się obojętne. Również świat materialny nie budzi atrakcyjności. Człowiek czuje, jakby cofał się w życiu mistycznym, zaś poczucie grzeszności i słabości powoduje, iż dusza zdaje się oddalać od Boga. Ponadto odczuwa niemożność powrotu do początkowej formy modlitwy, która przynosiła radość, co spowodowane jest nowym sposobem udzielania się Boga<sup>30</sup>.

Oprócz oschłości św. Jan od Krzyża wymienia pustkę. Oznacza ona oczyszczenie władz człowieka ze wszystkiego, co jest ich tworem

<sup>28</sup> S. URBAŃSKI, *Teologia życia mistycznego*, 161-170; J. GOGOLA, *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2003, 276-279.

<sup>29</sup> W. STINISSEN, *Noc jest mi światłem*, tłum. J. Iwaszkiewicz, Kraków 1993, 17-24; J. SUDBRACK, *Mistyka. Doświadczenie własnego ja – Doświadczenie kosmiczne – Doświadczenie Boga*, tłum. B. Białecki, Kraków 1996, 55.

<sup>30</sup> ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Noc ciemna I*, 9, 1-9, w: ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Dzieła*, 428-431.



na wzór pustego naczynia, które by się mogło napełnić jedynie Bogiem<sup>31</sup>. Pustka dosięga władz duszy: intelektu, pamięci i woli. „Należy tu zaznaczyć, że te *otchłanie władz*, jak długo nie są puste, ogołoczone i oczyszczone z wszelkiego przywiązania do stworzeń, nie odczuwają wielkiej próżni swej głębokiej pojemności”<sup>32</sup>. Próżnię rozumu stanowi więc wielkie pragnienie Boga; próżnię woli – głód Boga; próżnię pamięci – „topienie i rozplýwanie się niejako duszy za posiadaniem Boga”<sup>33</sup>. Wiara sprawia pustkę w intelekcie, nadzieja w pamięci, a miłość w woli<sup>34</sup>. Intelekt zostaje pozbawiony naturalnych pojęć, pamięć posiadania rzeczy stworzonej, a wola pożądań i odczuć z wszystkiego, co nie jest Bogiem. Tak więc pustka daje się odczuć z powodu braku tego, co się posiadało<sup>35</sup>.

Próby nocy dokonują przekształcenia całego ludzkiego bytu, jego wszystkich władz. W tym czasie zaczyna brakować człowiekowi wszystkich punktów podparcia, które wcześniej miały miejsce. Dlatego wszystko od zewnątrz i wewnątrz staje się cierpieniem, które wiedzie do upodobnienia się do Chrystusa, do uczestnictwa w Jego ogołoceniu. Droga krzyżowa jest bowiem jedyną, która prowadzi do mistycznego zjednoczenia z Bogiem<sup>36</sup>.

Ciemność zatem oznacza umartwienie władz, czyli ich rezygnację z przywiązania do własnego sposobu wyobrażania, decydowania i logicznego wyjaśniania sytuacji na rzecz przyjęcia działania Boga<sup>37</sup>. Zatem nie jest ona zaniechaniem myślenia lub chcenia, lecz takim uporządkowaniem, by było tam miejsce dla Boga. Chodzi więc o szukanie Boga swoją wolą i swoim rozumowaniem. To pragnienie Boga jest pobudzane dzięki nieustannemu myśleniu o Nim, chodzeniu w Jego obecności oraz budzeniu w sercu uczuć miłości do Niego. Skutkiem tej nocy oczyszczeń jest miłość, która z coraz większą siłą ogarnia wszystkie władze duszy. Wówczas staje się ona symbolem radosnego uciszenia, spokoju i bezpieczeństwa. Człowiek nie doświadcza nieporządku we władzach zmysłowych i duchowych. Ta wewnętrzna harmonia jest możliwa dzięki ciemności, która osłania człowieka przed szatanem, pożądl-

<sup>31</sup> TENŻE, *Droga na Górę Karmel* II, 4, 2, w: ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Dziela*, 193-194.

<sup>32</sup> TENŻE, *Żywy płomień miłości* 3, 18, w: ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Dziela*, 765.

<sup>33</sup> Tamże 3, 21, w: ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Dziela*, 766.

<sup>34</sup> TENŻE, *Noc ciemna* II, 21, 11, w: ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Dziela*, 511.

<sup>35</sup> J. GOGOLA, *Oczyszczenia nocy ciemnej u św. Jana od Krzyża*, 143-144.

<sup>36</sup> Tamże, 148-149.

<sup>37</sup> ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Droga na Górę Karmel* III, 16, 1, w: ŚW. JAN OD KRZYŻA, *Dziela*, 337.

wością i pychą. Jednak ten stan jest ciągle ciemnością, gdyż człowiek nie używa swych władz, lecz przyjmuje mądrość, której Bóg mu udziela. Kiedy wszystkie władze człowieka dążą do Niego, daje to wolność i wewnętrzną równowagę emocjonalną. Zatem ciemność wskazuje na oczyszczenie, które obejmuje władze poznawcze i wolitywne, zaś płomień oznacza miłość, która daje światło poznania i moc w trwaniu przy Bogu pośród cierpienia. Światło i ciemność są jednocześnie symbolem obecności Boga, porządkującego wewnątrz człowieka i prowadzącego do harmonii władz zmysłowych i duchowych w dążeniu do mistycznego zjednoczenia z Nim<sup>38</sup>.

Ten krótki opis nocy ciemności zakłada pełnię rozwoju osobowości, która jest fundamentem podjęcia życia mistycznego. Dlatego dyspozycje psychiczne przyczyniają się do jego rozwoju. Ponadto chrześcijanin w tym stanie ma świadomość swojej słabości. Wie, że wszystko, co ma, jest zasługą Boga, który obdarza go z miłości do niego. Wszystko, co otrzymał, przychodzi do niego z inicjatywy Boga, która uprzedza jego czysto ludzką inicjatywę. W tym stanie niedogodności psychologicznej, miłość ku Bogu pozwala szukać samej istoty rzeczy i oparcia się na tym, co prowadzi do Niego<sup>39</sup>.

Dlatego w stanie oczyszczenia Bóg sam staje się głównym „motorem”, od wewnątrz poruszającym w sposób nadprzyrodzony tę sferę, która pozostaje na Nim całkowicie skoncentrowana. Stąd też nie następuje zaprzestanie naturalnego działania afektywności. Dopiero teraz odzyskuje ona swoją spontaniczność, działając według własnego stylu, na sobie właściwym poziomie. Bierne oczyszczenia nocy uzdrowiły bowiem tę sferę w jej najgłębszych korzeniach, dlatego teraz może działać spontanicznie, zgodnie ze swymi wewnętrznymi, naturalnymi mechanizmami, wzmocnionymi przez łaskę. Oznacza to, że człowiek potrafi ukierunkować wszystkie energie swej duszy na Boga, a więc spontanicznie, do czego przedtem nie był zdolny. Zatem sam Bóg dokonuje przemiany tej sfery, która odgrywa znaczącą rolę w mistycznym zjednoczeniu z Nim.<sup>40</sup> Chodzi tutaj o bezpośrednie doświadczenie Boga. Chociaż jego podmiotem jest człowiek, to jednak przeżywa je tak, jak gdyby dokonywało się w Bogu. Należy ono do Boga i do człowieka. Dusza człowieka, czyli wszystkie

<sup>38</sup> J. MACHNIAK, *Symbolika światła i ciemności w zjednoczeniu człowieka z Bogiem u św. Jana od Krzyża*, w: *Na drodze zjednoczenia z Bogiem*, 62-63, 65, 68.

<sup>39</sup> Tamże, 150.

<sup>40</sup> A. RUSZAŁA, *Kontemplacja jako środek doskonałego oczyszczenia afektywności na drodze do zjednoczenia mistycznego*, w: *Na drodze zjednoczenia z Bogiem*, 164-167.

władze ludzkie są tak dalece zatopione w Bogu, że rozum nie zastanawia się refleksyjnie nad sobą. Ale Bóg jest Bogiem, a człowiek jest Jego stworzeniem, czyli całkowicie zachowuje swoją tożsamość. Im bardziej człowiek przybliży się do swego celu, tym bardziej przenikają się ze sobą miłość i poznanie. Owej jedności Prawdy i Dobra, które w rzeczywistości boskiej doskonale się ze sobą pokrywają, odpowiada w istnieniu ludzkim umacniające się zjednoczenie różnych czynności władz duchowych, które prowadzą do istnienia boskiego: poznania, miłości i ekstazy kontemplacji<sup>41</sup>. W ten sposób dokonuje się całkowita integracja osoby ludzkiej w mistycznym zjednoczeniu z Bogiem. Nie oznacza to rozpadu osobowości. Człowiek zachowuje swoją odrębność, swoje poczucie ciągłości, stabilności, niezmienności i własnej tożsamości pomimo zjednoczenia z Bogiem. Innymi słowy, jego wola, uczucia i myślenie stanowią z Nim jedno. Wola człowieka z wolą Bożą jest tak głęboko zjednoczona, że są oni jednego serca i ducha. Wiara w Boga prowadzi do odkrycia w Nim źródła swojego człowieczeństwa i powołania. Człowiek więc odnalazł w Bogu siebie samego przez spójność z Nim jako prapoczątkiem i prazródłem życia i zbawienia. Nie oznacza to jednak ontycznej tożsamości z Bogiem (czyli bycie tym samym), rozmycia się lub zastąpienia siebie kimś innym. Oznacza to najgłębsze podobieństwo w miłowaniu i działaniu, w zjednoczeniu z Nim. Można powiedzieć, że człowiek swoją tożsamość odkrywa i czerpie z bezpośredniej relacji z Bogiem. Jedynie w takiej relacji doświadcza, na ile utożsamia się z Bogiem w mistycznym zjednoczeniu<sup>42</sup>.

### Zakończenie

Mistyczne zjednoczenie dokonuje głębokiej integracji osoby ludzkiej w wymiarze teologicznym, antropologicznym i psychologicznym. Działanie Boga obejmuje całego człowieka, szczególnie jego sferę afektywną. Sam Bóg dokonuje tej integracji. W procesie nocy ciemności, czyli oczyszczenia jest stopniowo odkrywany i uznawany za najwyższe Dobro człowieka. Dlatego cały proces oczyszczenia jest coraz bardziej intensyfikującym się pragnieniem posiadania tego Dobra przez człowieka. Stąd też człowiek z determinacją decyduje się wyrzec upodobania afektywnego władz we wszystkim, aby z zjednoczyć się z Bogiem<sup>43</sup>.

<sup>41</sup> J.H. WALGRAVE, *Modlitwa a mistyka*, „Communio” 10 (1995), 355.

<sup>42</sup> J. SKAWRON, *Wiara źródłem tożsamości zakonnej*, 27-28.

<sup>43</sup> A. RUSZAŁA, *Ze św. Janem od Krzyża ku zjednoczeniu z Bogiem*, 230.

Ten stan tożsamości osoby ludzkiej w zjednoczeniu mistycznym opisuje św. Jan od Krzyża: „Bóg tak odzwyczał duszę od jej upodobań i tak je ześrodkował w Sobie, że już nie mogą smakować w tym, co umiłowały”<sup>44</sup>. Poprzez miłość „Bóg skupił i zebrał wszystkie siły, władze i pożądania tak duchowe, jak i zmysłowe. Wszystkie one składają się na wspólny akord tej miłości. Tym sposobem dusza naprawdę wypełnia pierwsze przykazanie, które nie odrzucając nic z człowieka i nie wykluczając żadnej jego właściwości, zaleca: „Będiesz miłował Pana, Boga twego, ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej, i ze wszystkiej siły twojej” (Pwt 6, 5)<sup>45</sup>. Dalej pisze Doktor Karmelu: „[Oblubienica] daje poznać owo oddanie się Oblubieńcowi, jakiego dokonała w tym zjednoczeniu miłości. Tam bowiem cała dusza, ze wszystkimi swymi władzami: rozumem, wolą i pamięcią, oddała się i poświęciła Jego służbie. [...] Przez całe swe jestestwo rozumie się tu wszystko, co należy do zmysłowej części duszy. Do tej części zmysłowej należy ciało ze wszystkimi swymi zmysłami i władzami tak wewnętrznymi i zewnętrznymi, jak również wszystkie uzdolnienia naturalne i reszta zasobów duszy”<sup>46</sup>. A więc wszystkie władze duszy są skoncentrowane na Bogu i zintegrowane z Nim, ich aktywność staje się aktywnością miłowania Boga. Oznacza to pełną integrację władz człowieka w Bogu. Wysilek, jaki podejmuje człowiek zmierzający do osiągnięcia pełni osobowości, dokonuje się przez bogate życie mistyczne. Jednak dopiero wtedy, gdy znany z życia mistycznego „duch” zostanie uznany za Kogoś, mamy rozwój mistycznego zjednoczenia. Trzeba zaznaczyć, że ta integracja wszystkich władz na Bogu nie odbiera człowiekowi wolności ani zdolności do zdobywania zasług, ani możliwości popełnienia grzechu. Jednak w tym stanie człowiek musi być utwierdzony w łasce<sup>47</sup>.

Człowiek odpowiada Bogu w sposób całościowy, nie tylko intelektem, wolą czy uczuciem, czyli całkowicie podporządkowuje się Mu. Wymagania mistyczne, wymagania intuicyjne coraz bardziej sprzęgają się z wymaganiami empirycznymi i doświadczalnymi. W tym właśnie przejawia się tożsamość osoby ludzkiej w mistycznym zjednoczeniu, czyli integralne zaangażowanie człowieka w osiąganiu jedności z Bogiem. Ten ideał tożsamości osoby ludzkiej jest podstawowym źródłem

<sup>44</sup> Św. JAN OD KRZYŻA, *Noc ciemna* II, 11, 3, w: Św. JAN OD KRZYŻA, *Dzieła*, 478.

<sup>45</sup> Tamże II, 11, 4, w: Św. JAN OD KRZYŻA, *Dzieła*, 478.

<sup>46</sup> TENŻE, *Pieśń duchowa* 28, 3-4, w: Św. JAN OD KRZYŻA, *Dzieła*, 660.

<sup>47</sup> A. RUSZAŁA, *Ze świętym Janem od Krzyża ku zjednoczeniu z Bogiem*, 238-239.

życia mistycznego i wzorem w zewnętrznym zachowaniu się człowieka. Albowiem ideał osobowości, który integruje wszystkie czynności rozwojowe, scala ludzkie wysiłki w próbach podejmowania jednoczenia się z Bogiem. Wówczas występuje zaangażowanie całego człowieka, zarówno w sferze intelektualnej, wolitywnej, uzupełniającej niedostatki intelektu, jak i sfery uczuciowej. Pełnia życia mistycznego, życia dążącego do całkowitego zjednoczenia z Bogiem wyraża się w miłości. Zatem motorem rozwijającym osobowość ludzką jest miłość.

Całkowite skoncentrowanie władz ludzkich na Bogu jest również źródłem udoskonalenia wewnętrznej równowagi i harmonii w człowieku. Ponieważ człowiek nie opiera się już na zmysłach, w wyniku czego nie doświadcza już dawnych udręk, cieszy się wewnętrznym pokojem. Wola ludzka jest doskonale zgodna z wolą Boga, doskonale zharmonizowana wewnętrznie. Zachodząca integracja polega więc na doskonałej zgodności i harmonii pomiędzy sferą zmysłową i duchową w człowieku<sup>48</sup>. Wszystkie energie duszy, umartwione podczas nocy ciemnej, doznają umocnienia i udoskonalenia w swej naturalnej aktywności. Przeżywanie zjednoczenia z Bogiem rozwija i umacnia naturalne światło i jasność rozumu, zmysłów, afektywności, a nawet nabytej wiedzy teologicznej<sup>49</sup>. Tą wewnętrzną harmonię, jaką człowiek uzyskuje w stanie mistycznego zjednoczenia, św. Jan od Krzyża porównuje do pierwotnej harmonii, jaką człowiek cieszył się w raju. Innymi słowy, cała energia afektywna jest skoncentrowana na wartościach duchowych, a zmysły i duch zostają uporządkowane i zharmonizowane pod wpływem łaski. Mamy do czynienia z pewnym uduchowieniem całej sfery zmysłowej i duchowej człowieka oraz jego ciała. Jest ono niezwykle łaską stanu zjednoczenia<sup>50</sup>.

Pełne zjednoczenie z Bogiem wyraża pełną integrację moralną, polegającą na doskonałym utwierdzeniu w łasce; na zgodności woli ludzkiej z wolą Boga, która rozpoczyna się w stanie zaślubin duchowych; na doskonałym rozwoju cnót stanowiących o doskonałości moralnej człowieka. Osiągnięta doskonałość cnót zaprowadza harmonię między wszystkimi władzami człowieka, powodując, że miłość ogarnia całego człowieka<sup>51</sup>.

Trzeba podkreślić, że wymiar antropologiczny jest bazą i narzędziem dla teologicznego spojrzenia na wszystkie władze człowieka,

<sup>48</sup> Św. JAN OD KRZYŻA, *Pieśń duchowa* 40, 1, w: Św. JAN OD KRZYŻA, *Dzieła*, 711-712.

<sup>49</sup> Tamże 26, 16, w: Św. JAN OD KRZYŻA, *Dzieła*, 653.

<sup>50</sup> A. RUSZAŁA, *Ze świętym Janem od Krzyża ku zjednoczeniu z Bogiem*, 239, 242, 245-246, 255.

<sup>51</sup> Tamże, 257-258.

które budują tożsamość osoby ludzkiej. Ale te opisane zjawiska przemiany na drodze do zjednoczenia mistycznego z Bogiem są również przedmiotem doświadczenia psychologicznego. Dowartościowując element psychologiczny, przedstawiona koncepcja jest jednak zdecydowanie teologiczna. Człowiek dążąc bowiem do zjednoczenia z Bogiem jako odpowiedź na Jego wezwanie, musi uporządkować siebie, czyli poddać zmysły duchowi, a ducha Bogu. Bóg jako miłość otwiera człowieka na transcendencję, wyjście poza czas i przestrzeń, czyli otwiera na zrównanie ludzkiej miłości z Jego miłością.

### The Identity of Human Being in Mystical Experience Summary

The article presents the identity, so the unity of human person in mystical unification. A human aspiring to the unity with God receives internal harmony of sensory and spiritual actions. There is a process of purification, so called the darkness night, which is not only the separation from sensual goods but also from the spiritual ones. It is to eliminate all obstacles in the meeting with God. Even though in the darkness night people feel internal breaking, by the action of God their powers are ordered and harmonized in their action to achieving a determined goal. The integration of both sensual and spiritual sphere consolidates and deepens with achieving the perfect unification with God. All moves of these spheres are only based on God, experienced by spiritual powers. The internal transformations are also the object of psychological experience in the negative dimension (emptiness, despair, suffering ) and in the positive one (love, quiet, harmony). This psychological description which has been described by John of the Cross makes its doctrine show existential and practical character. At the same time it is theological attitude to this process, (mainly thomistic) used in the description of mystical life which is at present of increasing interest.

**Słowa kluczowe:** Bóg, ciało, człowiek, doświadczenie mistyczne, łaska, noc ciemna, osoba, umysł, zjednoczenie, zmysły.

**Keywords:** God, body, human, mystical experience, grace, dark night, person, mind, unification, senses.